

## **Szarlatani III RP**

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**O**dkąd możemy czytać i oglądać Derrena Browna czy Jamesa Randiego generalnie zdajemy sobie sprawę, jak łatwo zostać oszukany przez profesjonalistę. Taka wiedza wnosi bardzo wiele istotnych konkluzji. Racjonalista typu „new-born” często sobie wyobraża, że duża skala para i pseudonauki w społeczeństwie wiąże się z tym, że większość społeczeństwa to idioci, naiwniacy i że najpewniej zasłużyli, by ich wodzić za nos, skoro nie potrafią „po prostu logicznie pomyśleć”, bla bla... „Logiczne myślenie” bez wiedzy i doświadczenia to frazes, który nic nie znaczy.

W takich sytuacjach warto sobie przypominać Derrena. Manipulacja temu właśnie służy, by przechytrzyć bieg naszej logicznej myśli czy wywołać reakcję emocjonalną przychylną manipulującemu.

Chodzi mi o to, by zachęcić do postrzegania tego z nieco innej perspektywy: to nie ofiary są zaskakująco naiwne wobec zwykłych cwaniaków, tylko sprawcy nadspodziewanie dobrzy.

Przed manipulacją najlepiej nas broni nie abstrakcyjne „logiczne myślenie”, lecz doświadczenie lub znajomość technik manipulacji. Manipulowanie to nie talent, lecz wiedza i umiejętność.

Od jakiegoś czasu zauważam, charakterystyczną skłonność osób związanych swego czasu z takimi lub innymi służbami specjalnymi do „emeryckich” zawodów para- i pseudonaukowych. Początkowo patrzyłem na to z lekkim politowaniem przemieszonym z „wrozumiałością” (...z czegoś trzeba żyć...). Później jednak doszedłem do wniosku, że nie tylko nie ma w tym nic zaskakującego, że w zasadzie jest to połączenie nader naturalne, by tak to ująć.

Od Derrena i jemu podobnych prezenterów technik manipulacji wiemy, że takie zawody, jak jasnowidz, wróżka, bioenergoterapeuta, radiesteta, uzdrowiciel itp. opierają się na technikach manipulacji, które nie są cechą pierwszego lepszego cwaniaczka z ulicy, lecz bardzo konkretną umiejętnością opartą na solidnej wiedzy o słabościach ludzkiej psychiki. Umiejętności takie kształcą dziś różnorakie kursy NLP, akademie dla czarowników itp., ale ich jakość zapewne jest bardzo zróżnicowana, na ogół pewnie marna. Poza tym, jakoś się to musiało rozpocząć. Po zmianie systemu z jednej strony nisza ta w dużej mierze była niezagospodarowana, z drugiej nie wszyscy przeszli ze starych do nowych. Stereotyp jest taki, że ludzie ci przeszli do biznesu. Warto jednak mieć na uwadze, że tym biznesem była także para- i pseudonauka — ponieważ są to zawody do których mało kto ma tak dobre przygotowanie.

### **Szarlataneria III RP początki ma w stanie wojennym**

To bardzo ważny fakt. Polski New Age rozpoczął się w okresie stanu wojennego, kiedy władza ludowa pozwoliła na rozkrzewianie się ruchom tego rodzaju. Zaczęły wówczas powstawać zarówno sekty, które później święciły triumfy w III RP, jak i różne pseudonaukowe techniki na czele z astrologią.

Narodziła się wtedy nowa dyscyplina — astrologia polityczna, która nie interesowała się tym, czy pani pozna bruneta wieczorową porą i czy należy mu ufać. No chyba że pani była akurat premierem rządu... To astrologia, która zaczęła się przystawiać do polityki. W polityce państw zaczęły się pojawiać nowe miękkie podbrzusza...

Stara astrologia rozsypała się w wyniku Oświecenia i modernizmu, kiedy odkryto trzy nowe planety, których istnienia nie brali pod uwagę dawni mistrzowie zodiakalni: Uran (1781), Neptun (1846), Pluton (1930). Nowa astrologia „humanistyczna” narodziła się jako wykwit New Age w ruchu kontrkulturowym hipisów USA, wyrastając z pnia teozoficznego. Jej prorokiem był Francuz Daniel Chennevičre (działający w Stanach pod innym nazwiskiem). W latach 80. i 90. zasiew zaczął przynosić efekty, kiedy dawni hipisi odłożyli halucynogeny, wdziali garnitury i weszli do polityki — nadal biegając do astrologów.



### 1. Leszek Szuman

Taki też charakter miała polska astrologia, która narodziła się w stanie wojennym i od początku była astrologią polityczną. Jej twórcą był **Leszek Szuman** (1903-1987). To bardzo intrygująca postać. Z wykształcenia ekonomista pracujący w służbie dyplomatycznej i organach ścigania. Znał biegle siedem języków. W okresie II RP był konsulem generalnym w Urugwaju, który później pracował jako kierownik ds. reklamy w zakładach Philipsa w Warszawie. Napisał też jeden z pierwszych podręczników do PR. W czasie wojny był krupierem w kasynie. Jeszcze w czasie okupacji rozpoczął pracę w wydziale żywienia i rolnictwa gubernatora Generalnej Guberni. Nic dziwnego, że po wojnie Szuman zamieszkał na granicy z Niemcami — w Szczecinie.

Co ciekawe, jego powojenna praca znów sięgała samych trzewii nowego państwa, jak [pisze](http://joannagiza.natemat.pl/30309,leszek-szuman-zagadki- zza-grobu) (<http://joannagiza.natemat.pl/30309,leszek-szuman-zagadki- zza-grobu>) jego wyznawczyni, Joanna Giza, „stał się nieocenionym współpracownikiem ówczesnych organów ścigania”. Szuman cieszył się wówczas ogromnym zaufaniem Milicji Obywatelskiej, której świadczył nieodpłatną pomoc charytatywną: „W zamian za pomoc [MO] udostępniała mu różne tajne dokumenty, informacje oraz pozwalała pracować przy zwłokach”.

Współczesne dzieje astrologii rozpoczynają się w 1982. W tym roku Szuman debiutował swą pierwszą książką astrologiczną: „Astrologia i polityka”, w której głosił m.in. zagładę Nowego Jorku, Vancouver i większej części Kalifornii w wyniku trzęsienia ziemi, zagładę Londynu w wyniku utopienia przez tsunami, w rekompensacie wyłonić się miała nowa wyspa na Morzu Północnym. Czyż władza ludowa mogła nie kupić takich prorocत्व? Dzisiejszy recenzent tak o niej [pisze](http://lubimyczytac.pl/ksiazka/82276/astrologia-i-p-olityka) (<http://lubimyczytac.pl/ksiazka/82276/astrologia-i-p-olityka>): "Trudno mi wydać opinię o tej książce, bo cóż... ona zupełnie nie jest o tym co sugeruje tytuł. O astrologii to tam są może ze 3 zdania i aż mnie dziwi, że autor (który i owszem, jest astrologiem i to bardzo znanym) tak ją zatytułował, ale jak tak czytałem... w ogóle jak tak patrzę ile książka miała redaktorów, to może w ogóle są to tylko zebrane teksty autora zlepione w całość przez zupełnie innych ludzi (to by zresztą miało sens, bo w dwóch sąsiadujących 'rozdziałach' powtórzyło się wyjaśnienie pewnego pojęcia)".

29 listopada 1982 założył Pomorskie Towarzystwo Psychotroniczne, które pomimo stanu wojennego liczyło wkrótce ok. 500 osób. „A wśród nich cała szczecińska inteligencja, lekarze, architekci, profesorowie ze Szkoły Morskiej i Politechniki Szczecińskiej.” Jedną ze specjalności Szumana, która do dziś cieszy się ogromnym podziwem jego wyznawców, była skłonność przewidywania daty śmierci różnych osób. Ponoć nigdy się nie pomylił.

Słabiej wypadały mu przepowiednie polityczne, aczkolwiek nieźle sobie radził z polityką papieską. W książce „Przepowiednie i prorocत्वa” napisanej w pierwszych latach pontyfikatu Jana Pawła II, wróżył, że jego następcą zostanie Niemiec, potem Murzyn, a po nim będzie już koniec papiestwa. Z Niemcem się sprawdziło. „Pancerny kardynał”, mianowany w 1981 prefektem Kongregacji Nauki Wiary, przejął stołek w 2005. Murzyn miał zostać papieżem w 2013, ale coś poszło nie tak, i władzę w kurii przejął lider partii opozycyjnej, Jorge Mario Bergoglio.



Kardynał z Ghany, Peter Kodwo Appiah Turkson, był znany jako papabili

(<http://www.catholicherald.co.uk/features/2013/03/08/the-men-who-could-be-pope-cardinal-peter-turkson>) jeszcze przed konklawe i był z tej samej partii, co Karol Wojtyła i Joseph Ratzinger. W 2011 wydał dokument [Towards Reforming the International Financial and Monetary Systems in the Context of Global Political Authority](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20111024_nota_en.html) ([http://www.vatican.va/roman\\_curia/pontifical\\_councils/justpeace/documents/rc\\_pc\\_justpeace\\_doc\\_20111024\\_nota\\_en.html](http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/documents/rc_pc_justpeace_doc_20111024_nota_en.html)), w którym w imieniu Watykanu opowiada się za finansową globalizacją i stworzeniem rządu światowego. Rok później [wezwał do walki z islamem w Europie](http://in.reuters.com/article/2012/10/15/vatican-muslim-video-cardinal-idINDEE89E0DZ20121015) (<http://in.reuters.com/article/2012/10/15/vatican-muslim-video-cardinal-idINDEE89E0DZ20121015>), eskalując niepotrzebne śmierci chrześcijan w krajach muzułmańskich. A że brylował też na konferencji Sorosa, więc komentatorzy przypuszczają, że może to być człowiek związany z tym ojcem chrzestnym polskiej transformacji.

Franciszek, walczący ze światową finansjerą i ukierunkowujący Kościół na tory tolerancji światopoglądowej, jest naturalnie orientacją całkowicie przeciwną do Ghańczyka.

W roku śmierci polskiego nestora astrologii Soros wydał książkę o intrygująco brzmiącym tytule: *The Alchemy of Finance*.



Herb papieski Benedykta XVI: dokonano w nim znaczącej modyfikacji: po raz pierwszy zniknęła zeń tradycyjna tiara, którą zastąpiła mitra i paliusz. Jego centralnym motywem był czarnoskóry w czerwonej koronie oraz brązowy niedźwiedź dźwigający czerwony pakunek z czarnym krzyżem. Oddziela ich złota muszla (Jakobsmuschel)

Sam Szuman wydał jeszcze dwie inne pozycje ezoteryczne w okresie stanu wojennego: *W kręgu znaków zodiaku* oraz *Życie po śmierci*. Warto na marginesie dodać, że pan deklarował się przy tym ateistą. Kiedy stan wojenny dobiegł końca ezoteryka święciła już społeczne triumfy, które w kolejnych latach jedynie nakręcano. W 1985 wyprodukowano pierwszy polski film o tematyce okultystycznej: „Medium” w reżyserii Jacka Koprowicza, wyznawcy parapsychologii. Jego konsultantem był Leszek Szuman. W filmie udział wzięły czołowe gwiazdy kina: Stuhr, Szapołowska, Michał Bajor, Zelnik, Machalica. Film, kręcony wówczas m.in. w Berlinie Zachodnim, opowiada o tajemniczym zahipnotyzowaniu mieszkańców Sopotu zaraz po dojściu do władzy Hitlera w 1933. Jest to oczywiście sugestia okultystycznych sił w nazizmie. Film obejrzało 500 tys. osób. W 1988 Koprowicz wyreżyserował jeszcze „Alchemika”, film o polskim alchemiku Michale Sędziwoju (a przynajmniej o jego Koprowiczowej wizji). Tuż po zmianie systemu, przełożono to na serial TVP, emitowany w 1991.

Po przełomie 1989 obok tych „humanistycznych astrologów” pojawiła się nowa ich grupa: astrologowie pochodzący głównie z Rosji. [\[1\]](#)

Prawne umocowanie czarnoksięstwa wprowadził Leszek Miller rozporządzeniem z dnia 20 kwietnia 1995, będąc wówczas Ministrem Pracy i Polityki Socjalnej (Dz. U., nr 48, poz. 253 z załącznikiem). W ten sposób wróżki czy astrologi zawitali na oficjalnej liście zawodów polskich ze wszystkimi uprawnieniami z tego wynikającymi. Dodajmy, że była to forma ich uznania przez państwo. Na listę taką nie są wpisywane wszystkie istniejące profesje, tylko te, które państwo akceptuje.

Pierwsza definicja nowej profesji („Astrologi i pokrewni”) brzmiała następująco:

„Ich zadania obejmują: [...] interpretowanie charakterystyki linii dłoni, układu kart, układu liści parzonej herbaty, fusów kawy, kształtu i układu kości martwych

Bioenergoterapeuta w klasyfikacji zawodów (Kod: 323002): Rozpoznaje zaburzenia bioenergetyczne organizmu, eliminuje je przywracając swobodę przepływu bioenergii w organizmie, oczyszcza bioenergetycznie oraz zasila strefy bioenergetycznych niedoborów (...) Zadania zawodowe: rozpoznawanie zmian biopola; udrażnianie merydianów (kanałów energii); harmonizowanie i wzmacnianie aury; informowanie o konieczności nieprzerywania leczenia medycznego



zwierząt [...] [2]

W 2010 władza doprecyzowała i wyodrębniła zawód astrologa. Oto czytamy na stronie rządowej [zielonalinia.gov.pl](http://zielonalinia.gov.pl) (<http://zielonalinia.gov.pl/Baza-zawodow-34570/dictword/1486>):

Wykrywa strefy zadrażeń geopatycznych (...)  
Dodatkowe zadania zawodowe: wytwarzanie sprzętu radiestezyjnego: różdżek, wahadeł, odpromienników itp.; prowadzenie badań teleradiestezyjnych w zakresie poszukiwania wody, przedmiotów, osób

Radiesteta w klasyfikacji zawodów. Kod: 516901

"Astrolog zajmuje się badaniem wpływu poszczególnych planet Układu Słonecznego i gwiazd stałych na środowisko ziemskie. Określa i analizuje zarówno fizyczną, jak i psychiczną sferę zjawisk wywoływanych przez oddziaływanie określonych konfiguracji planetarnych i gwiazdnych. Ma to na celu uzyskanie informacji dotyczących głównie człowieka, jego zdrowia, psychiki i losu.

Zadania zawodowe: Astrolog zajmuje się sporządzaniem horoskopu urodzeniowego, określeniem pola możliwości i ukierunkowania w życiu. Poza tym opracowuje prognozy w zakresie wybranych spraw, problemów, predyspozycji oraz zdarzeń odnoszących się do życia człowieka."

Dało to furtkę do tego, co stało się w roku 2013: Prokuratura Okręgowa w Katowicach powołała na biegłego sądowego jasnowidza z Człuchowa!

Przypisy:

[ 1 ] Piotr Gibaszewski, [Astrologia w Polsce w XX wieku - od elitaryzmu do egalitaryzmu](#).

[ 2 ] Klasyfikacja zawodów i specjalności, t. III: Opisy grup zawodów, Wydawnictwo Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Warszawa 1995, s.188, cyt. za: H. Karaś, Quo vadis Nowa Ero. New Age w Polsce, Warszawa 1999, s.100.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012), [Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 16-01-2014 Ostatnia zmiana: 14-11-2016)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9545>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)